Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 33 Kraków, piątek 10 lutego 1922 Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie

Zagranicą miesięcznie 800 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Cena numeru 20 Mk

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.

Telefon Administracyi Nr. 310.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"

Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.

Konto czekowe 149.975.

Bolszewizm jako uwstecznienie

Napisał poseł Kazimierz Czapiński

Jak czytelnicy zapewne wiedzą, Kautsky napisał szereg prac o bolszewiźmie. Ostatnią jego pracą na ten temat, czwartą z rzędu, jest książka p. t. „Od demokracyi do niewolnictwa państwowego". Książka ta jest polemiką z Trockim i odpowiedzią na książkę Trockiego p. t. „Teroryzm i komunizm", która wyszła w lecie 1920 r., zawierała zaś polemikę z poprzedniemi pracami Kautsky'ego.

W nowej swej książce Kautsky zajmuje się trzema kwestyami — demokracyi, dyktatury i przymusu pracy. Z ciekawej książki Kautsky'ego przytoczymy kilka głównych myśli.

Omawiając pojęcie dyktatury Kautsky przypomina słowa Engelsa w r. 1891 o tem, iż „Komuna paryska — to właśnie była dyktatura proletaryatu". Jeśli jednak Komuna paryska ma być wzorem dyktatury, to tembardziej zastanawiającem jest, że bolszewicka „dyktatura" nie ma nic wspólnego z Komuną. Gdy Marks charakteryzował paryską Komunę, wskazywał, iż Komuna powstała na podstawie powszechnego głosowania: jej pierwszym dekretem było zniesienie stałego wojska; jej dalszem dziełem było zniesienie policyi politycznej; następnie Komuna wprowadziła wybieralność urzędników i t. d. Cóż więc Bolszewia ma wspólnego z Komuną? Komuna była demokracyą — Bolszewia jest panowaniem kliki. Komuna zniosła policyę polityczną; Bolszewia wprowadziła w życie samodzierżawie czerezwyczajki. Komuna zniosła stałe wojsko — Bolszewia zaprowadziła jedną z największych armij stałych. Komuna zniosła mianowanie urzędników — Bolszewia zaprowadziła potężny aparat biurokratyczny i t. d. Komuna paryska wogóle raczej była osłabieniem państwa i rządu; Bolszeszewia stała się w swej czystej teoryi jakąś niemal mistyczną wiarą w wszechpotęgę państwa, które może jakby cudem kraj zacofany i agrarny przebudować na ustrój socyalistyczny...

Trocki próbuje dowieść, że Komuna była dyktaturą rewolucyjnego miasta nad wsią. Odwrotnie! powiada Katsky: paryskie powstanie z r. 1871 nie było bynajmniej dążeniem wytworzenia dyktatury rewolucyjnego miasta nad reakcyjną wsią, lecz wynikło raczej z bojaźni, że rewolucyjnemu miastu grozi gwałt ze strony reakcyjnej wsi. Zresztą Bolszewia nie jest bynajmniej dyktaturą miasta nad wsią, lecz jest dyktaturą, która panuje nad miastem tak samo jak nad wsią i uciska i jedno i drugie. Swoją siedzibę ma dyktatura rzeczywiście w mieście ale najsilniejszy ucisk jest również w mieście.

Gdy bolszewicy usprawiedliwiają swój teror i swoją dyktaturę, oświadczają, że ten teror jest „przejściowy" i przeznaczony jest tylko dla epoki „przejściowej". Dobrze! — powiada Kautsky — jeśli się wierzy, iż ten okres „przejściowy" szybko przeminie; ale obecnie bolszewicy wprowadzają nowy kurs, krzewią kapitalizm, i kiedy skończy się taki okres „przejściowy", nikt nawet w przybliżeniu powiedzieć nie może. Czyli, że dyktatura i teror nabierają charakteru stałego i przybierają rolę zwykłego despotyzmu.

Analizując źródła psychologiczne i historyczne bolszewickiego teroru, Kautsky wskazuje jak wiele pierwiastków bakuninowskich (stary rosyjski anarchista Bakunin) i blankistowskich (stary francuski spiskowiec Blanqui) tkwi w ideologii centralizmu bolszewickiego. Niegdyś Bakunin pisał w swych odezwach o konieczności stworzenia potężnego centralnego komitetu, wobec którego wszyscy są winni „ślepe posłuszeństwo"; Bakunin prównywał swoją organizacyę z Jezuitami (!) i żądał, ażeby każdy członek zrezygnował z własnej woli w imię dobra publicznego. Otóż ten bakunizm, a obecnie leninizm, z ich wiarą w cuda teroru i centralizacyi, są słusznem zdaniem Kautsky'ego, odbiciem zacofanych gospodarczych i kulturalnych stosunków rosyjskich. Nigdzie bowiem na zachodzie podobnej wiary w cuda Centralnego Komitetu lub rządu nie było i być nie mogło, gdyż tam jednostka jest bardziej uświadomiona i ma więcej politycznej godności. I tak, jak Bakunin rozbił pierwszą Międzynarodówkę, tak samo Lenin rozbił drugą — nie w imię jak sądzi, najbardziej postępowej części proletaryatu, lecz właśnie w imię części najbardziej zacofanej! Trzecia międzynarodówka jest więc próbą narzucenia proletaryatowi świata całego woli najbardziej zacofanej części jego. I Kautsky konkluduje: Jeśli bolszewizm w Rosyi jest dyktaturą nad proletaryatem, to w międzynarodówce jest on spiskiem przeciwko proletaryatowi.

Przechodząc do wyników odrzucenia metody demokratycznej i rezultatów wiary we wszechpotęgę rządu, Kautsky stwierdza, że bolszewizm nietylko nie posunął naprzód sprawy socyalizmu w Rosyi, lecz odwrotnie, zniszczywszy przemysł, zniszczył zarazem nawet te słabe przesłanki, które istniały w Rosyi, jako możliwości rozwoju socyalistycznego. Wielki przemysł runął, jako tako utrzymało się rzemiosło i przemysł domowy: robotnicy najemni uciekają z miast; wkońcu braknie kapitału i ukwalifikowanych robotników. Sytuacya jest beznadziejna i Rosya jest zmuszona zwrócić się po kapitał i ukwalifikowanych robotników do Zachodu. W ten sposób bolszewizm cofnął Rosyę do XVIII stulecia. Jakżeż śmieszna jest wszelka próba stosowania tej zbankrutowanej metody na Zachodzie!

W Rosyi zdaniem Kautsky'ego, bolszewizm przekroczył swój punkt kulminacyjny i znajduje się w fazie upadku. Jednakowoż niepodobna przewidzieć, w jaki sposób zakończą się bolszewickie rządy — czy dzięki wewnętrznym sporom w obozie komunistycznym, czy dzięki powstaniu armii, czy też dzięki stopniowej ewolucyi rządów bolszewickich, zmuszonych do stopniowych koncesyj gospodarczych, a co za tem idzie i politycznych, gdyż ani kapitał zagraniczny ani ukwalifikowane siły robotnicze nie pójdą do Rosyi bez gwarancyj demokratycznych. Kautsky jednakowoż sądzi, że skrajna reakcya w rodzaju węgierskiej, a więc militarna jest mało prawdopodobna, gdyż za wiele rozmaitych żywiołów zgłasza się po spadek bolszewicki i te żywioły są zbyt różne; nawet armia rosyjska i jej korpus oficerski składają się z żywiołów zbyt różnorakich. Raczej grozi odwrotna ewentualność — że przyszły rząd antybolszewicki będzie nadzwyczajnie słaby i nie będzie w stanie przeszkodzić pogromom Żydów i bolszewików. Przytem grozi zupełna anarchia kraju. W każdym razie obowiązek socyalistów zachodnio-europejskich jest jasny: ażeby przeszkodzić białej dyktaturze i anarchii, powinni popierać nie bolszewików, lecz żywioły socyalizmu demokratycznego.

Bardzo ciekawa jest ta część książki Kautsky'ego którą poświęca bolszewickiemu „przymusowi pracy" (obecnie stopniowo znoszonemu). Z siłą tutaj Kautsky podkreśla ideę socyalistyczną zupełnie sprzeczną z praktyką bolszewicką i wywodami Trockiego, — ideę „swobodnej jednostki", indywidualności. Kautsky podkreśla, że robotnicy rezygnują z burżuazyjnej wolności nie dlatego, że wolności wogóle nie potrzebują, lecz dlatego, że ona im nie wystarcza i że od socyalizmu spodziewają się wolności jeszcze większej. Dlatego też Kautsky stanowczo sprzeciwia się przeciwstawieniu swobodnej jednostki — socyalizmowi, albo raczej indywidualizmu — ustrojowi socyalistycznemu. Wszystkie organizacye proletaryackie służą sprawie ochrony osobowości proletaryackiej i jej swobodnego rozwoju. I to, czego robotnicy żądają właśnie od organizacyi, tego będą żądali także od społeczeństwa socyalistycznego: mianowicie szacunku wobec indywidualności ludzkiej. W ten sposób bolszewicka idea tworzenia socyalizmu przy pomocy „żelaza i krwi" wydaje się Kautsky'emu wprost potworną.

Reasumując swoją książkę, Kautsky przychodzi do wniosku, że bolszewizm ma w najwyższym stopniu reakcyjny charakter i toruje drogę każdemu gwałtowi reakcyjnemu — a to przez swoją wiarę w teror i brak szacunku wobec człowieka. Trocki, usprawiedliwiając teror, używa następującego jezuickiego wykrętu: jeśli — powiada — nie wolno mordować człowieka systemem teroru, to w takim razie nie wolno mordować i przy powstaniu. Na to Kautsky: różnica tkwi w tem, że przy powstaniu zbrojnem walczą zbrojni przeciwko zbrojnym, teror zaś morduje bezbronnych; porównać go można z rozstrzeliwaniem — wziętych do niewoli. Ale teror działa w imię wielkich celów — powiada Trocki. Na to Kautsky: w ten sposób można usprawiedliwić każdy czyn bestyalski; t. np. hiszpańscy zdobywcy swoje rzezie w południowej Ameryce usprawiedliwiali imieniem Boga.

Kautsky kończy: „Bolszwizm będzie ciemną plamą w historyi socyalizmu. Już dzisiaj odwraca się z przerażniem masa proletaryatu międzynarodowego od tych mordów bratobójczych, spowodowanych chciwością władzy. A jeśli bolszewizm jeszcze długo zostanie u steru, nie zmieniając swego charakteru, wówczas możemy doczekać się takiego widowiska, że ręka w rękę z kapitalistami zachodu wypowie wojnę proletaryatowi Rosyi walczącemu o wolność, i wówczas jego ewolucya zostanie zakończona".

Stanowisko rządu polskiego w sprawie Wileńszczyzny

Rząd stawia kwestyę zaufania

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 8 lutego.

„Przegląd Wieczorny" donosi Stanowisko rządu wobec sprawy wileńskiej zostało **ostatecznie ustalone z uwzględnieniem warunków międzynarodowych i polskiej racyi stanu.** Wczoraj komitet polityczny Rady ministrów obradował nad szczegółami i powziął **decydującą uchwałę.**

W kołach rządowych panuje przekonanie, że **jedynie zgoda Sejmu warszawskiego na stanowisko rządu może doprowadzić sprawę wileńską do szczęśliwego rozwiązania. Gdyby tej zgody nie dało się osiągnąć, nie mógłby rząd wziąć na siebie odpowiedzialności za skutki i wyciągnąłby jak najdalej idące konsekwencye.**

Podpisanie umów o podział Górnego Śląska

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 8 lutego.

Na wniosek ministra spraw zagranicznych Rada ministrów uchwaliła upoważnić wiceministra Seydę do: 1) zawarcia i podpisania **z komisyą międzysojuszniczą** w Opolu wszelkiego rodzaju układów i protokołów w sprawie objęcia przez Polskę władzy w części Górnego Śląska przyznanej Polsce, 2) zawarcia i podpisania **z rządem niemieckim** wszelkiego rodzaju układów i protokołów, jakieby się okazały niezbędne w związku z objęciem przez Polskę od komisyi międzysojuszniczej w Opolu władzy nad częścią Górnego Śląska przyznaną Polsce, oraz do zawarcia i podpisania **z rządem niemieckim układu w sprawie wzajemnych stosunków sąsiedzkich między obiema częściami Górnego Śląska** w sprawie uregulowania drobnego ruchu granicznego i t. d.

Celem porozumienia się z komisyą międzysojuszniczą w Opolu p. Seyda dziś wyjechał do Opola.

Napad kamieniczników na Sejm

Chcą przeszkodzić uchwaleniu noweli do ustawy o ochronie lokatorów

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu").

Warszawa, 8 lutego.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi prawniczej pos. **Fenerowicz** zrzekł się referatu nad projektem noweli do ustawy o ochronie lokatorów. Referentem wybrany został pos. **Jasiukiewicz** (endek).

W czasie obrad komisyi wtargnęła do gmachu sejmowego gromada kamieniczników, którzy chcieli **szturmem dostać się do sali obrad komisyi,** do czego woźni nie dopuścili. Do komisyi udała się tylko delegacya z 3 kamieniczników. Zgromadzeni w kuloarach kamienicznicy **wyprawiali krzyki;** między innymi wołali: Najwyższy czas lokatorów z domów powyrzucać! Podpalić wszystkie domy, żeby banda lokatorów nie miała gdzie mieszkać!

Przed konferencyą w Genui

Londyn. (PAT). „Times" donosi z kół dobrze poinformowanych, że nota Poincarego do rządu angielskiego i włoskiego w sprawie konferencyi genueńskiej proponuje spotkanie się zastępców rządu angielskiego, włoskiego i francuskiego przed zebraniem się konferencyi w Genui.

Rosya nie uzna długów przedwojennych

Paryż. (AW). Z Moskwy donoszą, jakoby wszechrosyjski komitet wykonawczy uchwalił polecić delegatom Rady komisarzy ludowych, udającym się do Genui, **odmówić bezwzględnie przyjęcia na rząd sowietów zobowiązania do spłacania względnie uznania przedwojennych długów Rosyi.** Komitet wykonawczy uzasadnia swe stanowisko faktem, iż imperyalizm państw zachodnio europejskich doprowadził Rosyę sowiecką do bankructwa.

Konwencya kolejowa państw bałtyckich

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Dziś rozpoczęły się w Rydze obrady nad konwencyą kolejową między Polską, Łotwą i Estonią. Reprezentanci kolei polskich wczoraj przez Wilno wyjechali do Rygi.

Sejm wileński

Wilno. (PAT). Punkt ciężkości obecnych prac Sejmu wileńskiego znajduje się w komisyi politycznej, której zadanie polega na uwzględnieniu wszystkich wniosków orzeczeniowych klubów, oraz na wypracowaniu **jednej formuły,** któraby uwzględniała postulaty większości stronnictw.

Układy polsko-gdańskie

Gdańsk. (AW) „Danziger Neueste Nachrichten" donoszą, że w najbliższym czasie rozpoczną się w Warszawie rokowania polsko-gdańskie. Postulaty rządu polskiego ujęte być mają w 13 punktów, postulaty zaś rządu gdańskiego w 14 punktów. W ciągu dotychczasowej wymiany pism przedrokowaniowych wyłoniło się 13 nowych punktów tak, że obecnie na porządku dziennym znajdzie się do rozstrzygnięcia 40 spraw. Miasto Gdańsk ma się domagać między innemi uregulowania zaopatrywania Wolnego Miasta w węgiel górnośląski i naftę polską.

Napad bandytów na pociąg

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Z Lublina donoszą: Wczoraj o 11·50 w nocy pociąg nr 903 zatrzymany został w polu między stacyami Klimontowicze i Wąwolnicą zapomocą bamulca przez bandytów. Napastnicy zaczęli **rabować pocztę,** ale obsługa pociągu i podróżni udaremnili napad przez użycie broni palnej. Ujęto jednego bandytę, inni zbiegli. Wypadku z ludźmi nie było.

—ooo—

Międzynarodowa konferencya socyalistyczna

Paryż. (PAT) Międzynarodowa konferencya socyalistyczna została zamknięta z powodu nieobecności delegatów włoskich i niemieckich. Nie podjęto **żadnej ostatecznej decyzyi** w sprawie odszkodowań niemieckich. Konferencya uchwaliła zwołać w końcu bm. w Frankfurcie konferencyę socyalistyczną krajów zainteresowanych z porządkiem dziennym: sytuacya ekonomiczna Europy, a w szczególności kwestya odszkodowań niemieckich.

Lloyd George o stosunku angielsko-francuskim

Londyn. (PAT. Omawiając w Izbie gmin sprawę układu francusko-angielskiego, Lloyd George oświadczył, że Francyi należy okazać, że nie jest izolowaną ani pozostawioną samej sobie. Niema większego niebezpieczeństwa, mówił premier, jak obawa, jaką żywi ten dzielny naród. Jeżeli zważycie panowie, że znajduje się on wobec obawy, która ma za podstawę i usprawiedliwienie trzykrotne zniszczenie Francyi w okresie jednego wieku, to zrozumiecie, że obawa ta tkwi w sercu każdego Francuza i z konieczności wpływa na sąd francuskich mężów stanu. Toteż wszystko to, co daje Francyi pewność, że gdyby przejścia z roku 1914, 1870 i 1814 powtórzyły się bez prowokacyi ze strony Francyi, to **Wielka Brytania znajdzie się obok niej ze wszystkiemi siłami** w celu udzielenia jej pomocy przeciwko najeźdźcy. Wszelkie tego rodzaju zapewnienia wzbudzą zaufanie Francyi.

O polityce nowego papieża

Rzym. (PAT) Omawiając nominacyę kardynała Gaspariego na sekretarza stanu przy Watykanie, „Il Paese" pisze: Nominacya ta jest znamienną i wraz z pierwszym gestem nowego papieża, który udzielił błogosławieństwa z loży zewnętrznej bazyliki, stwierdza wyraźnie, że polityka nowego papieża będzie **dalszym ciągiem polityki Benedykta XV.**

Czy nowa wojna na Bałkanie?

Rzym. (PAT) „Tribuna" donosi z Aten, że Grecyą i Bułgarya zarządziły przeciw sobie mobilizacyę. Komitadżi bułgarscy atakują bandy greckie i zniszczyli kilka mostów w Tracyi.

—ooo—

Ustawa o stowarzyszeniach

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało projekt ustawy o stowarzyszeniach. Projekt przesłano już pod obrady Rady ministrów. **Ważność ustawy rozciąga się na cały obszar Rzeczypospolitej.**

Ochrona Polski przed epidemiami

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). W mieszkaniu prezydenta ministrów Ponikowskiego odbyła się narada komisarza Ligi narodów do spraw sanitarnych dra Reichmana przy udziale ministrów Skirmunta i Chodźki, generalnego komisarza dla spraw repatryacyjnych Wł. Grabskiego i ministra spraw wewn. Downarowicza. Omawiano wnioski dotyczące zabezpieczenia Polski przed zawleczeniem epidemii od wschodu.

Warszawa. (PAT). W ministerstwie zdrowia publicznego odbył się zjazd dyrektorów wojewódzkich urzędów zdrowia. Zjazd był poświęcony omówieniu spraw, związanych z akcyą sanitarną w zakresie zwalczania gruźlicy, jaglicy, alkoholizmu i chorób wenerycznych, oraz sprawy zwalczania epidemii wśród repatryantów. Postanowiono:

a) ze względu na wzrost epidemii uruchomić szereg szpitali w miejscowościach zagrożonych,

b) powiększyć liczbę dużych punktów etapowych i kwarantannowych dla repatryantów,

c) otworzyć nowe izolacye dla repatryantów wewnątrz kraju,

d) zwrócić uwagę na odwszanie rekrutów celem zapobiegnięcia przenoszeniu epidemii,

e) oczyszczać dworce kolejowe i wagony, używane do przewozu repatryantów,

f) całą akcyę przeciwepidemiczną złożyć w ręce naczelnego komitetu dla spraw walki z epidemiami.

Warszawa. (PAT). Jak podają dzienniki, poseł sowiecki w Polsce p. Karachan zawiadomił ministra spraw zagranicznych, że Rosya pragnęłaby rozpocząć rokowania z Polską w sprawach sanitarnych. Rokowania miałyby być prowadzone w Warszawie, rozpoczęłyby się zaś 1 marca.

Delegat ministerstwa skarbu do Paryża

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Poseł Henryk Radziszewski wyjeżdża w przyszłym tygodniu do Paryża jako wysłannik ministerstwa skarbu w sprawach finansowych.

Wyjazd posła polskiego do Londynu

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") Poseł polski w Londynie dr Wróblewski wyjechał wczoraj na swe stanowisko.

Ustąpienie wiceministra rolnictwa

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Podsekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa p. Zygmunt Chmielewski w dniach najbliższych ustępuje ze swego stanowiska i stanie na czele Związku Kółek rolniczych.

O sfinansowanie robót publicznych

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Wczoraj w ministerstwie skarbu w obecności ministrów skarbu i robót publicznych odbyła się konferencya z przedstawicielami banków celem sfinansowania i doprowadzenia do końca budowy domów mieszkalnych w Warszawie. W tym celu tworzy się konsorcyum bankowe, które wykończy rozpoczęte domy, następnie konsorcyum to zamieni kredyty krótkoterminowe na długoterminowe. Minister Michalski wyraził opinię, aby **roboty publiczne w Polsce wogóle przeprowadzać** zapomocą kapitału bankowego, że należy zerwać z dotychczasową praktyką wykonywania robót publicznych przez rząd.

Drożyzna nie ustaje

Na — prawdę mówiąc — oklepany temat drożyzny tyle już się napisało, że prawdopodobnie czytelnikom gazet ciągłe poruszanie tej tak bolesnej kwestyi już się uprzykrzyło. Z drożyzną ma się rzecz jak z chroniczną chorobą, którą się ustawicznie czuje, ale o której niechętnie się mówi. Jeżeli mimo to ciągle do tego tematu powracamy, to dlatego, że uważamy za swój obowiązek poinformować ludność, jakie i czyje zawinienia powodują, że drożyzna nie schodzi ze szpalt dzienników i że — co jest boleśniejsze — stała się nieszczęściem pod którego obuchem wszyscy mieszkańcy miast jęczą. Jeżeli mówimy o winie, mamy przedewszystkiem na myśli te czynniki, które z urzędu mają obowiązek starać się aby powierzonym ich „opiece" masom umożliwić życie, tj. rząd i jego organa, nie mówiąc już o Sejmie, który ten rząd — tak przynajmniej powinno być — inspiruje i daje mu dyrektywy.

Nie będziemy powtarzali, po niewczasie, żalów na wolny handel, który szósty już miesiąc „uzdrawia" stosunki wytworzone państwową gospodarką artykułów pierwszej potrzeby jeszcze od czasów austryackich. Jeżeli wszystkie przestrogi, poparte dowodami, nie powstrzymały rządy i Sejmu w sierpniu u. r. od wprowadzenia wolnego handlu z ważnością od 1 września 1921, to dodatkowe wyliczanie wszystkich nieszczęśliwych następstw tego zarządzenia byłoby bezcelowem i w niczem nie zmieniłoby wytworzonej tym nierozważnym krokiem sytuacyi. Ale — powiada przysłowie — znać chorobę znaczy najłatwiejszy sposób jej leczenia; to też chcemy przypatrzyć się nie przeszłości, lecz wskazać na obecne położenie i jego przyczyny.

Przedewszystkiem należy skonstatować, co jest ogólnem zdaniem wszystkich kół handlowych, że obecnie we wszystkich gałęziach obrotu artykułami pierwszej potrzeby panuje tendencya zwyżkowa. Jako przykład podajemy mąkę żytnią, a więc artykuł podstawowy, według którego regulują się wszystkie ceny targowe. Otóż przed 7 dniami 1 kg mąki żytniej ze zboża krakowskiej proweniencyi kosztowało (w handlu hurtownym) 112 marek; obecnie oferują 70 procent mąkę żytnią po 117 mk. loko Poznań, a zatem z dowozem do Krakowa 125—126 mk. za 1 kg. Żyto w ziarnie oferują po 8.500 mk. za 100 kg loko Poznań, co z uwzględnieniem wymiału tj. kosztów i odpadków równa się cenie żądanej za mąkę.

Z cen tych wynika, że faktycznie panuje obecnie tendencya zwyżkowa. Przyjąwszy, że częściową przyczyną tego stanu rzeczy jest ostra zima, która powoduje opóźnienie młocki i utrudniony dowóz do stacyi, to w każdym razie rząd powinien te okoliczności znać i — co ważniejsze — wynikom ich zapobiec. Jest faktem, że żniwa ubiegłe dały rezultat wystarczający na wyżywienie się krajów do nowych zbiorów, ale o jakiejś zwyżce na wywóz niema mowy. Rząd też kilkakrotnie podkreślał, że nie pozwoli na wywóz zboża, jakże jednak to przyrzeczenie wygląda w praktyce? Ustalono bez żadnych wątpliwości, że z Polski, głównie przez Częstochowę, wywozi się żyto. Wywóz ten naturalnie bez pozwolenia nie mógłby się odbywać, gdyż tak zwany szmugiel, który zawsze istniał i zapewne nie tak prędko ustanie, nie może objąć takich ilości, jak wywóz legalny, za zezwoleniem kompetentnej władzy. Żyto to wywozi się rzekomo do Anglii pozwalamy sobie jednak wyrazić wątpliwość, czy dochodzi ono do Anglii. Bliżej i wygodniej jest transportować np. do Gdańska, skąd już łatwo zboże dostaje się do Niemiec.

Otóż my wywozimy zboże wkażdym razie poza granice kraju, a potem — oby tak nie było! — będziemy musieli kupować zboże czy mąkę w Ameryce. Rząd zresztą jawnie ogłasza, że zboże z Polski się wywozi. W wykazie obrotu handlowego za grudzień u. r. figuruje pozycya 6 i pół tysiąca ton (650 wagonów) zboża oraz 10 tysięcy ton (1000 wagonów) cukru jako pozycye wywozowe. Są to drobne cyfry, ale nie idzie o ilość wagonów, tylko o tendencye o fakt, że wywóz tak pożądanych i wskutek tego tak drogich artykułów jak zboże i cukier jest wogóle możliwy.

Wiadomo, że ceny środków żywności są miarodajne dla cen wszystkich innych towarów. To też odpowiednio do ceny 50 mk. za jajo, 350 mk. za kilo mięsa, 2000 m za kilo masła, 150 m za litr mleka itd. reguluje się ceny towarów bławatnych, obuwia i tysiąca innych rzeczy, które są konieczne w każdem gospodarstwie domowem. Z jaką to zazdrością czytaliśmy przed kilku dniami, że w Anglii ceny środków żywności są już tylko o 25 procent droższe niż w czasach przedwojennych, a przecież Anglia była i jest klasycznym krajem importu środków żywności i to w niebylejakich rozmiarach, ileże Anglicy trochę lepiej się odżywiają niż nasze klasy robotnicze i średnie. Ale za to nie słyszeliśmy nigdy, żeby w Anglii rząd dawał rolnikom z funduszów publicznych 20 miliardowe „pożyczki" na zakupno maszyn i nasion, jak to się robi u nas w tymsamym czasie kiedy w wykazie obrotu handlowego za grudzień u. r. figuruje — drobna wprawdzie — ilość wywiezionych za granicę „nasion polnych i leśnych"!

Jest wprost niepojętem, jak przy tych stosunkach, spotęgowanych jeszcze bezrobociem, ludność może wyżyć. Skutki tej walki o byt są coraz widoczniejsze: urzędnicy się burzą i zmuszają rząd do dawania niewystarczających zresztą, podwyżek i zapomóg. Gorzej jest robotnikom, którzy wobec przesilenia we wszystkich gałęziach przemysłu nie mogą nawet marzyć o walce o polepszenie zarobków. Co z tego wyniknie, rząd sam napewno nie wie. Rząd robi „wielką politykę". Zapewne i ta jest potrzebną, ale ktoś przecie musi się zająć i „drobnemi" sprawami, codziennemi sprawami, zapewnieniem ludności kawałka chleba.

U.

Na Górnym Śląsku

—ooo—

Odwołanie członków PPS z Naczelnej Rady Ludowej

W katowickiej „Gazecie Robotniczej" z 5 bm. czytamy:

Rozszerzony Komitet Obwodowy PPS na posiedzeniu w dniu 1 lutego 1922 roku uchwalił przeciwko jednemu głosowi odwołać swych przedstawicieli w Naczelnej Radzie Ludowej, towarzyszów Caspariego, Wiechułę i Bobka. Do przewodniczącego NRL wystosowany został list następującej treści:

Naczelna Rada Ludowa
do rąk Pana Posła Rymera
w Katowicach.

Donosimy uprzejmie, że Komitet Obwodowy PPS na posiedzeniu w dniu 1 lutego r. b. uchwalił odwołać swych przedstawicieli z Naczelnej Rady Ludowej.

Uchwała ta odnosi się do Panów Bobka, Caspariego i Wiechuły. Pan Machej naszej organizacyi nie podlega, ponieważ delegował go Śląsk Cieszyński.

Uchwała nasza stała się konieczną, ponieważ okazało się, że Naczelna Rada Ludowa zdegradowaną została do ciała doradczego, zamiast rządzącego, a rządem stał się pan Rymer i szefowie wydziałów, ustanowieni przez pana Rymera.

Wobec takiego stanu PPS nie może dalej odpowiadać za działalność NRL.

Z poważaniem
Sekretaryat Kom. Obw. PPS: **W. Rumpfelt.**

Z listu powyższego wynika, o co się nam rozchodzi.

Ustawa województwa mówi, że tymczasowa Rada Wojewódzka jest ciałem rządzącem i ustawodawczem. Dalej, że wojewoda w porozumieniu z Radą Wojewódzką ustanawia wyższych urzędników itd. Jeżeli ktoś śmie twierdzić, że Naczelna Rada Ludowa nie jest Radą Wojewódzką, to jest to sprawą osobistych zapatrywań. Dla nas jest jasnem, że skoro przewodniczący tej Rady sprawuje funkcye wojewody, to natenczas musi Rada Ludowa automatycznie sprawować funkcye Rady Wojewódzkiej.

Dzieje się jednak inaczej. Szefów wydziałów mianuje przewodniczący NRL, o czem się członkowie tejże później dowiadują.

Taki sposób rządzenia wywołuje niezadowolenie wśród mas robotniczych, bez względu na przynależność partyjną i zasila ruch ślązakowców, który jest zgubnym dla województwa śląskiego.

PPS nie może tego stanu tolerować i dlatego stała się nasza uchwała konieczną.

UWAGI

Pius XI a biskupi polscy

Organ biskupi „Głos narodu" mocno jest niezadowolony z naszego artykułu o nowym papieżu; boli go opowiedziane przez nas szczegóły o zaciekłej wojnie podjazdowej, którą przeciw niemu prowadził episkopat polski, gdy był jeszcze nuncyuszem w Polsce, o afrontach wyrządzanych mu przez biskupów słuchających komendy arcybiskupa Teodorowicza.

„Głos narodu" znalazł się w głupiem położeniu: przyznać racyę biskupom przeciw papieżowi, tego uczynić nie mógł jako organ pozornie katolicki, w rzeczywistości zaś jest on organem nie papieża, lecz biskupów. Papież daleko, biskupi blisko. Chciał tedy wziąć w obronę swoich chlebodawców, ale jak to uczynić, nie urażając papieża? Z tego trudnego położenia wybrnął „Głos narodu" bardzo nieudolnie: to, co napisał w tej kwestyi, nie odpowiada nawet poziomowi umysłowemu wiejskiego proboszcza. Mianowicie z źle ukrywaną niechęcią względem nowego papieża stara się „Głos narodu" gołosłownie i ogólnikowo zaprzeczyć niektórym z opowiedzianych przez „Naprzód" epizodów walki biskupów polskich z nuncyuszem Rattim.

Nasze przedstawienie tej sprawy opiera się na dokumentach i autentycznych informacyach i podtrzymujemy je w całej rozciągłości. Zresztą i w samym „Głosie narodu" znajduje się ich pełne potwierdzenie.

Oto na tej samej stronicy, na której z nami polemizuje, na sąsiedniej szpalcie, zamieścił „Głos narodu" list pasterski ks. biskupa Sapiehy z powodu wyboru Piusa XI. Ten list pasterski mówi więcej, niż mybyśmy powiedzieć mogli, o uczuciach episkopatu polskiego względem nowego papieża. W całym tym liście pasterskim niema ani jednego goręcszego słowa o Piusie XI, niema tam nawet wzmianki, że na biskupa został on wyświęcony w Warszawie w katedrze św. Jana przez arcybiskupa Kakowskiego, natomiast zawiera ten list pasterski zwrot następujący:

„Cenimy wysoko osobiste zalety nowo dziś wybranego następcy św. Piotra, jednak nie na nich opieramy naszą ufność i wiarę, ale przedewszystkiem na tej opiece i obietnicy, jaką Chrystus dał Swemu Kościołowi..."

Powyższy, szczególnie uprzejmy względem nowego papieża komplement jest tak wymowny, że wszelka z naszej strony polemika z „Głosem narodu" staje się zbyteczną.

Wiadomości polityczne

Nadzwyczajne zebranie delegatów miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego dla omówienia spraw finansowych odbędzie się w Krakowie w sali Rady miejskiej dnia 12 bm. Porządek dzienny:

1) Zagadnienia finansowe miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego na tle obecnego ich położenia gospodarczego.

2) Rozbudowa finansów miejskich na zasadzie ustawy o zasileniu finansów miejskich z dnia 17 grudnia 1921.

3) Podatki pośrednie, ich system, tudzież znaczenie dla gospodarki finansowej gmin miejskich.

Początek obrad punktualnie o godzinie 10-tej przed południem.

Staraniem Komisyi oświatowej PPS odbędzie się w czwartek 9 lutego o godzinie 7-ej wiecz. w sali Związków rob., Dunajewskiego 5, II p.

odczyt p. t.

Widoki zwycięstwa socjalizmu

Prelegent: tow. dr **Władysław Gumplowicz.**
Po odczycie dyskusya.

KRONIKA

Kraków, 9 lutego.

Kryzys węglowy niebawem przeminie

(k) Wczoraj donosiliśmy o katastrofalnym braku węgla w Krakowie, który to brak zaznaczył się szczególnie dotkliwie w szkołach, gdzie musiano przerwać naukę. Jak się dowiadujemy, gmina miasta Krakowa zwróciła się telegraficznie do zarządu gwarectwa węglowego w Jaworznie o bezzwłoczne nadesłanie do Krakowa znaczniejszych transportów węgla. W telefonicznej odpowiedzi zarząd gwarectwa zaznaczył, że z początkiem najbliższego tygodnia wysyła do Krakowa około 70 wagonów węgla. Z transportu tego gmina przeznaczy do użytku zakładów państwowych 40 wagonów węgla, resztę rozsprzeda potrzebującej ludności po cenie około 1350 mk za 1 ctm. Sprzedaż rozpocznie się bezpośrednio po nadejściu węgla, t. j. około środy najbliższego tygodnia.

30 wagonów cukru dla Krakowa

(k) Jak się dowiadujemy, gmina m. Krakowa zawarła z kilku firmami poznańskiemi kontrakt co do dostawy cukru dla Krakowa. Na podstawie tego kontraktu otrzyma gmina w najbliższym tygodniu 30 wagonów cukru białego, którym zostaną obdzielone wszystkie konsumy, związki urzędnicze, robotnicze i t. d. Cena cukru wyniesie około 580 mk za 1 kg, a więc o 100 mk mniej od cen obecnych.

Uroczystości Molierowskie w Krakowie

(k) Jak się dowiadujemy, Towarzystwo przyjaciół Francyi łącznie z Uniwersytetem Jagiellońskim urządza w pierwszych dniach marca b. r. w auli „Collegium novum" Uroczystą Akademię z okazyi 300-lecia urodzin Moliera, ojca komedyi francuskiej. Niezależnie od tej uroczystości Uniwersytet Jagielloński urządzi cykl odczytów i wykładów, poświęconych twórczości znakomitego komedyopisarza francuskiego. Również, jak się dowiadujemy, teatr im. J. Słowackiego dla uczczenia rocznicy Molierowskiej wystawia dnia 4 marca b. r. „Mizantropa".

Konferencya w sprawie połączenia kolejowego Krakowa z G. Śląskiem

(k) Prezydent m. Krakowa zwołał na sobotę dnia 11 bm. o godz. 5 popoł. w magistracie krakowskim posiedzenie sekcyj: ekonomicznej, prawniczej i skarbowej Rady miasta, celem omówienia sprawy połączenia kolejowego Górnego Śląska z Małopolską, a szczególnie z Krakowem. Ze względu na doniosłe znaczenie tej kwestyi dla podniesienia przemysłu krajowego oraz uregulowania ruchu handlowego i osobowego z tak ważną dzielnicą, jaką jest dla Polski Górny Śląsk, prezydent miasta zaprosił do wzięcia udziału w tej konferencyi reprezentantów Naczelnej Rady ludowej Górnego Śląska, delegatów krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej, prezydyum województwa krakowskiego, starostę górniczego, prezesa krakowskiej dyrekcyi kolejowej i znawcę spraw górnośląskich prof. dra Benisa. Referat na posiedzeniu wygłosi r. m. Potuczek, em. insp. kolejowy. Nie należy wątpić, że delegaci Naczelnej Rady ludowej Górnego Śląska przyczynią się w wysokim stopniu do należytego wyświetlenia sprawy i do przygotowania odpowiednich wniosków dla naszego rządu.

Niebieski ptak

(k) W ostatnich dniach przytrzymały władze bezpieczeństwa w Zakopanem niejakiego Tadeusza Malickiego, który, jak się okazało, nazywa się Terlecki. Osobnik ten bawił się szeroko w Zakopanem, trwonił znaczne sumy pieniężne i przedstawiał się za hrabiego. Rzekomy hrabia urządzał z Zakopanego częste wycieczki do Lwowa i Krakowa, gdzie nawiązał stosunki z licznemi znanemi damami arystokratycznemi, a dla swych zalet towarzyskich był wszędzie mile widziany. Życie prowadzone na szeroką skalę przez tego młodzieńca zwróciło nań uwagę policyi w Zakopanem, która zajęła się bliżej osobą „hrabiego". Wkrótce wyszło na jaw, że Terlecki ma na sumieniu szereg oszustw, dokonanych we Lwowie, Krakowie i miastach prowincyonalnych Małopolski. Z powodu tych dowodów „hrabicz" został aresztowany. W dalszem śledztwie okazało się, że Terlecki służył przy wojsku pol. w charakterze porucznika w 8 p. p., stacyonowanym w Grudziądzu. Po kilku miesiącach zbiegł on z szeregów wojskowych i wyjechał do Małopolski, rozpoczynając życie „niebieskiego ptaka". Od dłuższego czasu był on poszukiwany przez władze wojskowe w Grudziądzu za dezercyę. Policya w Zakopanem odstawiła Terleckiego do Grudziądza, skąd jednak udało mu się zbiedz.

Ujęcie dalszych wspólników szajki rozstrzelanego Jarosza

(k Jak już wczoraj donosiliśmy, w związku ze sprawą rozstrzelanego onegdaj Jarosza za napady rabunkowe, popełnione w zachodnich powiatach Małopolski, aresztowano resztę członków jego szajki. Prócz aresztowanych w Katowicach bandytów Kozy, Orkisza i tajemniczego „Antka", którym jest niejaki Bałys, w ręce policyi wpadli nadto w Mysłowicach Klemens Paula z Górnego Śląska, Ignacy i Teofil Hoczyńscy, oraz Franciszek Bajer. Ostatni trzej pochodzą z powiatu wadowickiego. Wszyscy wymienieni zostaną niebawem odstawieni do Krakowa, gdzie staną przed sądem doraźnym.

Jak się dowiadujemy, szajka ta, według pewnych poszlak, dopuściła się także napadu na kantor „Hermes" przy ul. Dietlowskiej i w tym kierunku władze sądowe prowadzą śledztwo.

Stan pogody w dniu 8 lutego o godz. 8 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: W obszarze wyżu barometrycznego, który obejmuje całą Europę, w dniu wczorajszym przeważała bezchmurna pogoda, z wyjątkiem krajów skandynawskich i wschodu Polski, gdzie utrzymywało się większe zachmurzenie. Temperatury w Polsce o godz. 3 po południu wahały się w granicach od 8 do 14^0 (w Poznaniu 8, w Tarnowie i Lwowie 12, w Warszawie, Krakowie i Pińsku 13, w Łodzi 14). Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 12·7, najniższa 17·6. Kraków: Ciśnienie 774, temperatura 17·1, maximum 12·5, minimum 17·3, opad 0·3 mm. Prognoza: Dziś pogodnie, rano miejscami mgła, silny mróz, słabe wiatry lokalne.

Z teatru J. Słowackiego. Dzisiaj „Horsztyński" dostępny dla szerszej publiczności, jutrzejsze bowiem przedstawienie zakupiła w całości Nuza. — Atrakcyjną nowością Molnara, którego zręczne sztuki tak wdzięczne zawsze w Krakowie znajdowały przyjęcie, tym razem w grotesce przedstawia świat „obrońców i gentlemenów włamywaczy". Amerykański pomysł kapitalnie przeprowadzony przez mistrza sceny, jakim jest Molnar, daje szereg arcyzabawnych sytuacyi oraz figur, które odtworzą pp. Ordyńska, Hańska, Marya Modzelewska, Brandt, Działosz, Dobiesław, Kaden i inni. W niedzielę pop. po cenach zniżonych „Dzieje salonu". Dyrekcya przypomina publiczności swą prośbę o punktualne przychodzenie, gdyż spóźniający się przeszkadzają na widowni i absolutnie wpuszczani nie będą.

Z teatru Bagatela. „Ulubieniec kobiet" grany będzie do końca tego tygodnia. W sobotę po poł. po cenach zniżonych „Upiory" z p. Kosińskim. Początek o godz. 3 i pół, wieczorem „Ulubieniec kobiet" o godz. 7.

Miejski teatr Opera i Operetka. W dzisiejszej „Madame Butterfly" wystąpi p. Mokrzycka. Będzie to ostatni występ p. Mokrzyckiej w partyi Butterfly. Resztę obsady głównych partyi tworzą pp. Zbigniewiczówna, Stępniowski, Isakowicz, Karasiński, Mazanek i inni. Nowa operetka Schwartza „Królowa cyrku" grana będzie po raz pierwszy w sobotę 11 bm.

Z teatru Nowości. Zainteresowanie „Krowoderskimi zuchami na scenie teatru Nowości z każdym dniem wzrasta. „Krowoderskie zuchy wypełnią repertuar całego bieżącego tygodnia.

Karol Adwentowicz wystąpi w niedzielę 12 bm. o godz. 8 wieczór w Związku literatów w Krakowie (Dom artystów ,plac św. Ducha) jako ilustrator recytacyjny prelekcyi poety Jana Pietrzyckiego na temat: „Poetycki kult Afrodyty i Erosa". Prelekcya Pietrzyckiego, poruszająca niezwykle ciekawy i barwny problem poetycki, odbędzie się również, jak dowiadujemy się, w Warszawie i Lwowie.

VI „Czarna kawa" Synd. DK odbędzie się w najbliższą niedzielę. Atrakcyą tej „czarnej" będzie występ dziennikarza krakowskiego, znanego telepaty, Stanisława L., którego popisy w dziedzinie hypnotyzmu i spirytyzmu zyskały wielki rozgłos. Wystąpią także z produkcyami śpiewnemi pp. Schupp-Skrzyszowska i Ordyńska, oraz p. Orwiczello.

(k) **Kradzież z wystawy sklepowej.** P. Lazar Margulies, kupiec, zamieszkały przy ul. Grodzkiej 27, doniósł do policyi, że w nocy z 6 na 7 bm. skradziono mu z zamkniętej wystawy sklepowej, 12 sweterów i wełnianą bluzę damską, łącznej wartości 60.000 mk. Sprawcy nie wykryto.

(k) **Systematyczne kradzieże z wozów.** Podczas wczorajszego targu na placu Szczepańskim, ujęto Karola Müllberga l. 19 i Józefa Ideca l. 17, którzy uganiając po placu dopuszczali się systematycznych kradzieży z wozów wieśniaków.

(k) **Napad rabunkowy.** Wczoraj obiegały po mieście niepokojące wieści o dokonanym napadzie rabunkowym u wylotu Błoń przy nowym torze ślizgawkowym w tzw. „Oleandrach". Według tych pogłosek, jakaś niewyśledzona dotychczas szajka bandytów, rzuciła się wieczorem w poniedziałek na powracającą z miasta właścicielkę kiosku przy moście dębnickim. Bandyci obezwładnili swoją ofiarę, a zakneblowawszy jej usta, zrabowali 40 tysięcy mk. Bandyci, czując się bezpiecznymi pod osłoną nocy, zbiegli, unosząc z sobą zrabowany łup.

(k) **Młodociany świętokradca.** Policya aresztowała Tadeusza Jaworskiego 17, praktykanta litograficznego, który wczoraj przed południem przybył do sklepu Rumpa przy ul. Sławkowskiej l. 7 i zaoferował na sprzedaż pozłacany krzyż, żądając zań 10.000 mk. Kupcowi Jaworski wydał się podejrzanym i dlatego, spowodował jego przytrzymanie. Młodzieniec doprowadzony na inspekcyę policyi „pod Telegrafem", utrzymywał początkowo, że krzyż skradł swym rodzicom, jednak w dalszem śledztwie przyznał się, iż krzyż ten ukradł z kościoła OO. Karmelitów na Piasku. Krzyż przedstawiający wartość kilkudziesięciu tysięcy mk zwrócono kościołowi.

—ooo—

Z POLSKI

Rozstrzygnięcie konkursu na polski hełm szturmowy. Nasz korespondent warszawski telefonuje nam: Z nadesłanych na ten konkurs 12 prac pierwszą nagrodę otrzymał inżynier Tuliczkowski, naczelnik wydziału pożarniczego, drugą fabryka maszyn „Sarmata" w Tomaszowie rawskim.

Echa zbrodni skolimowskiej. Policya wraz z sędzią śledczym prowadzi energiczne śledztwo. Trudności techniczne utrudniają walkę z bandytyzmem, mimo to policya była na miejscu już o godz. 3 rano. W południe przyjechała policya z Warszawy, która aresztowała 8 robotników z okolicznej cegielni. Robotnicy ci jednak, jak się okazało, nic wspólnego ze zbrodnią nie mieli. Zaznaczyć wypada, że policya powiatowa nie posiada łatwej lokomocyi, ani też aparatów telefonicznych. W razie napadu, policya powiatowa na miejscu wypadku znaleźć się może dopiero po kilku godzinach, kiedy już wszelki pościg jest bezskuteczny. Na miejsce wypadku do Skolimowa policya musiała udać się po części pieszo, po części końmi.

Zbrodnia skolimowska wywołała w okolicy ogromne wrażenie. Bandyci, jak wykazało śledztwo, byli doskonale poinformowani o wewnętrznych stosunkach rodzinnych Reglów, kilkakrotnie bowiem pytali się o starszą córkę młynarza, która uszła z życiem dzięki ukryciu się pod pierzyną. Uspokoiwszy się, złożyła ciekawe zeznanie, które niewątpliwie na ślad morderców naprowadzi. Bandyci, przed zamordowaniem córki młynarza Zofii, bili ją po twarzy, pytając się o „narzeczonego". Należy zaznaczyć, że prócz pieniędzy, bandyci nic więcej nie zrabowali. Biżuterya i złoty zegarek zabrane nie zostały. Znajdujący się w zakładzie dra Solmana student Antoni Małek odzyskał przytomność i jest pewność wyleczenia go, natomiast 7-letni Henio, syn młynarza, ma wybite zęby i oberwany język. Wczoraj dokonano sekcyi zwłok pomordowanych i z głowy Zofii Regel wyjęto jedną kulę browningową i 1 kulę takąż z głowy Antoniego Orzechowskiego. Na miejscu zbrodni znaleziono gilzy rewolwerowe systemu „Nagan" i karabinu małego kalibru. Stwierdzono, że napadu na bankiera Flauma i zbrodni w młynie dokonali ci sami bandyci. Zbrodniarze znęcali się najbardziej nad 58-letnim Antonim Reglem, gdyż ręce i nogi ma on połamane, liczne uderzenia na całem ciele oraz ranę postrzałową w skroń. Mordercy przypuszczali, że jest to właściciel młyna, gdyż bracia są podobni do siebie. Zofia Reglówna ma liczne potłuczenia oraz 2 rany postrzałowe w czaszkę. Antoni Orzechowski ma ranę postrzałową pod prawem okiem. W głowie Piotra Winiarka również znaleziono kulę rewolwerową. Wreszcie kominiarz Walenty Kraszewski, poniósł śmierć od rany postrzałowej w głowę. Orzechowski i kominiarz Kraszewski pozostawili żony i czworo drobnych dzieci.

Proces o fałszowanie dolarów. Przed trybunałem przysięgłych we Lwowie rozpoczął się w poniedziałek proces przeciw szajce fałszerzy banknotów dolarowych i austryackich 1000 koronówek. Oskarżeni są Haftel, Just i Landau z Niżankowic pod Przemyślem ,którzy wydawali sfałszowane dolary, oraz litografowie lwowscy Kostecki, Churchal i Schlösser, którzy sporządzili kliszę. Dalsi oskarżeni są Maryan Lerch, Boski, Bratkowski, Baraniuk, Planka i Mecnerski, któ-

rzy handlowali falsyfikatami we Lwowie, Kołomyi, Poznaniu itd. Fałszywe 1000-koronówki puszczali oskarżeni Chmielowski, Migdalewicz, Wójcicki i Ferbej. Wykrycia fałszerstwa dokonała policya lwowska wśród romantycznych okoliczności; w akcyi czynne były rewolwery i przekupstwa. Akt oskarżenia podaje, że puszczono w obieg falsyfikaty 50- i 100 dolarowe na olbrzymie sumy. Rozprawa potrwa około 2 tygodni.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Radek w Berlinie. Jak donosi „Dena" (Deutsche Nachrichten Agentur"), potwierdza się, że Radek Sobelsohn przebywa w Berlinie pod nazwiskiem Karol Römer, a mieszka na jednem z przedmieść Berlina. Także Rakowski, prezydent Ukrainy sowieckiej, jest w Berlinie. Pobyt w Berlinie tych obu przywódców bolszewickich łączą z falą strejkową w Niemczech.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Czwartek: „Horsztyński".
Piątek: „Horsztyński".

Teatr „Bagatela"

Czwartek: „Ulubieniec kobiet".

Miejski teatr: opera i operetka

Czwartek: „Madame Butterfly".

Operetka w Nowościach

Czwartek: „Krowoderskie zuchy".
Piątek: „Krowoderskie zuchy".

Wykłady Związku literatów w Domu artystów (plac św. Ducha)

Początek o godz. 8 wieczór.

Czwartek, 9 bm.: prof. Ludwik Skoczylas: „Upadek cywilizacyi" (z powodu książki Zanietowskiego).

Niedziela 12 b. m.: Jan Pietrzycki: „Poetycki kult Afrodyty i Erosa" (z ilustracyą recytacyjną art. dram. Karola Adwentowicza).

Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A.—B. L. 39)

Czwartek: Czesław Raden, art. dram. teatru im. Słowackiego: Wspomnienia z niewoli bolszewickiej i powrót przez Ocean Indyjski.

Miejskie Muzeum Przemysłowe, Smoleńsk 9 odczyty publiczne ilustrowane obrazami świetlnemi, za pomocą epidiaskopu:

Początek odczytów o godz. 7 wieczór. Wstęp 30 mk.

Czwartek 9 b. m.: Seweryn Gottlieb: O nowoczesnych technikach reprodukcyjnych, część II.

Z sali sądowej

Kraków, 9 lutego

Pod zarzutem komunizmu

(k) W dniu drugim rozprawy przeciw ośmiu górnikom stojącym pod zarzutem komunizmu, przewodniczący przesłuchał resztę oskarżonych, którzy wszyscy wyparli się zarzuconej im przez akt oskarżenia winy. Następnie przewodniczący przystąpił do przesłuchania świadków.

W dniu trzecim rozprawy przesłuchano, jako świadków policyantów, którzy zeznali, że na podstawie „poufnych" wiadomości dowiedzieli się, że na tle osobistych stosunków powstał rozłam w PPS na lewicę i prawicę i że ta lewica, skłaniała się podobno ku komunizmowi. Policyanci zeznali, że miały się w lewicy odbywać zebrania tajne, co jednak było treścią zebrań, nie wiedzą. Po przerwie przewodniczący zamknął postępowanie dowodowe i przystąpił do odczytywania aktów. Wyrok zapadnie dzisiaj.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Komisya oświatowa PPS odbędzie posiedzenie plenarne w piątek 10 lutego o godz. 8 wieczór w lokalu Czytelni robotniczej. Sprawy ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

Zwyczajne Walne zgromadzenie Centralnego związku grupy stolarzy w Krakowie odbędzie się 10 lutego o godz. 6 wieczór z porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego zgromadzenia, 2) sprawozdanie z działalności, 3) sprawozdanie kasowe, 4) stosunek grupy do Centrali, 5) wybór nowego zarządu, 6) wnioski. Za zarząd: przew. **Pawłowski Feliks**, sekr. **Zapatyło Władysław.**

Zakończenie strejku w Niemczech

Groźba nowych wybuchów

Berlin. (PAT) Rokowania między rządem Rzeszy a przedstawicielami syndykatów robotniczych, mające na celu ukończenie strejku kolejowego, doprowadziły **do pomyślnego wyniku**. Ostatnim punktem spornym była sprawa postępowania dyscyplinarnego przeciwko osobom, które przyczyniły się do strejku. Kanclerz przyrzekł, że w razie natychmiastowego zaprzestania strejku postępowanie to nie będzie stosowane i że na ogół nie będą zastosowane masowe zwolnienia ze służby i masowe kary dyscyplinarne. Co się tyczy żądań ekonomicznych, a mianowicie dodatku z powodu zwiększenia drożyzny, uregulowanie pensyj zasadniczych, jakoteż wydania ustawy w sprawie czasu pracy, to kwestye te będą jeszcze zbadane w porozumieniu z delegatami. Mimo to położenie strejkowe nie jest jeszcze wyjaśnione. Związki poszczególnych fabryk i zakładów postanowiły na razie **wytrwać w strajku**. Urzędnicy i funkcyonaryusze poczt i telegrafów berlińskich powzięli uchwałę, że jeżeli do wtorku w południe nie nastąpi zgoda z rządem, **przyłączą się do strejku kolejowego.** Donoszą także **o nowych aktach sabotażu** w okręgu frankfurckim i Altony. Natomiast w Wirtembergii ruch kolejowy utrzymany jest w całości. **Również powrócili do pracy** kolejarze w Essen i Hamm. Z Berlina odeszły już pociągi osobowe w każdym kierunku.

Berlin. (PAT) Strejk kolejarzy **zakończył się.** Rząd nie wystąpi przeciw uczestnikom strejku, o ile wrócą natychmiast do pracy. Przedstawiciele związków rozesłali we wtorek wieczorem wezwanie **do powrotu do pracy.**

Czy Lloyd George zostanie czy pójdzie?

Londyn. (PAT). W prasie toczy się dyskusya na temat trwałości rządu i nad tem, jak długą będzie sesya parlamentarna oraz nad programem prac parlamentu. Opozycya rozważa możliwość rozwiązania parlamentu. Sądzi ona, że Lloyd George dzierży w swych własnych rękach los swój. Zdaje się jednak, że nie wie on sam dokładnie, czy obecne położenie da się przez dłuższy czas utrzymać.

W kołach rządowych przewidują, że wykonanie programu, jaki sobie postawił rząd, napotka na przeszkody ze strony liberałów i socyalistów. Trudno przewidzieć, czy dyskusya nad odpowiedzią na mowę tronową zakończy się w ciągu tego tygodnia, albowiem objawia się żądanie omówienia całokształtu polityki rządu oraz spraw Indyj, Egiptu i Irlandyi.

Odrzucenie wniosku Lenina o częściowe rozbrojenie

Moskwa. (PAT) Na jednem z ostatnich posiedzeń wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonawczego Lenin zaproponował, aby zmniejszyć armię sowiecką do 50 procent. Trocki przeciwstawił się temu stanowczo, twierdząc, że nadzieje, pokładane w konferencyi genueńskiej, są iluzoryczne. Po dyskusyi wniosek Lenina **odrzucono.**

Niezałatwione przesilenie we Włoszech

Rzym. (PAT). Wobec złożenia przez de Nicolę misyi utworzenia gabinetu przypuszczają, że gdyby Orlando podjął się tej misyi, napotka z pewnością na przeszkody ze strony socyalistów i klerykałów. Wobec tego wchodzi znowu w rachubę Giolitti.

Zaburzenia w Indyach

Bordeaux. (PAT Radio) Jak donosi depesza Havasa, w Indyach wybuchły nowe zaburzenia.

Przegląd gospodarczy.

Zniesienie urzędu przywozu i wywozu

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu„) Wkrótce wniesiony będzie na plenum Sejmu projekt ustawy, upoważniającej ministerstwa przemysłu i handlu oraz skarbu do ograniczenia przewozu tranzytowego towarów przez Polskę. W związku z uchwaleniem tej ustawy zostanie zniesiony główny urząd przywozu i wywozu.

Wprowadzenie czeków w Polsce

Warszawa. (AW). Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o obrocie czekowym. Projekt ten wprowadza czek na wzór Anglii.

Ceny w Moskwie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") Z Moskwy donoszą, że w sklepach pojawiły się w wielkiej ilości **towary z Polski.** Są tam mydła i czekolady z Warszawy, guziki z Częstochowy, sukna z Łodzi, wódki i likiery poznańskie, konfekcya męska i damska z Warszawy itd. Ceny tych towarów są wyjątkowo wysokie. 1 tak tabliczka czekolady kosztuje 45 do 50 tysięcy rubli, mydło toaletowe 30 do 35 tysięcy za kawałek, butelka likieru 200 do 250 tysięcy, wysokie buty 2 i pół miliona.

Komitet ekonomiczny państw bałtyckich

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") **Dnia 1 bm.** odbyło się w Rydze posiedzenie inauguracyjne biura ekonomicznego państw bałtyckich. Do zarządu każde państwo deleguje 1 członka i 1 zastępcę z wyjątkiem Łotwy, którą reprezentuje wiceminister spraw zagran. Albat. Rosyę sowiecką reprezentuje były poseł w Łotwie Alexandri.

—ooo—

Giełda krakowska z 8 lutego

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	gotówka i banknoty		czek przekazy waluty		
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	transakcya
Dolary St. Zjed.	3050 —	3250·—	3050· —	3250·—	—·—
Franki franc. .	265 —	285·—	265·—	285·—	—·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterlin.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemiec.	15·25	16·25	15·75	16·75	16·60
Korony austr.	—·40	—·45	—·40	—·45	42½
„ czesko-sł.	59·—	62·—	61·—	63·—	—·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	850·—	950·—	900·—
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt. . .	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	650·—	700·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	600·—	650·—	625·—
„Elibor" — Ł. J. Borkowski"	—·—	—·—	
„Impex"	275·—	325·—	
„Polski Glob"	850·—	900·—	900·—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Zieleniewski I—III em. „ex"	5200·—	5500·—	5400·—
H. Cegielski, Poznań . . .	1900·—	2100·—	2000·—
Warsz. Parowozy I—II em.	1150·—	1350·	1150—1500
„Lemiesz"	—·—	—·—	
„Trzebinia" I—IV em. .	1900·—	2100·—	
„Pocisk"	800·—	900·—	
Automotor	1000·—	1100·—	
Portland-Cem. Szczakowa	17.000 —	18.000 —	
Górka	4500·—	5000·—	
Siersza	8000·—	8500·—	
Tepege	4500·—	5000·—	
Polska Nafta	1900·—	2100·—	2000—2025
Elektr. Siersza I—III em.	—·—	—·—	
Oikos	—·—	—·—	
Pezet	1000·—	1100 —	1050·—
Tłuszcze Trzebinia	5100·—	5300·—	
„Krakus" IV em.	2500·—	2700·—	2600—2675
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3100·—	3300·—	

Telegramy giełdowe

Warszawa 8 luty (PAT) Giełda warszawska. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych gotówka trans. 3295, 3290, 3297, sprzedaż 3290, kupno 3260 Funty szterlingi gotówka trans. 14323, sprzedaż 14323, kupno 14250. Gdańsk czeki trans. 16'50, sprzedaż 16'50, kupno 16'30 Belgia czeki trans. 267 i pół. Berlin czeki trans. 16'55, 16'50, sprzedaż 16'50, kupno 15'30. Londyn czeki trans. 14440, 14425 14375. Nowy Jork czeki trans. 3271, 33290, Paryż czeki trans. 287 i trzy czwarte. 231 i jedna czwarta sprzedaż 231 i jedna czwarta, kupno 278 Praga czeki trans. 64, 63 i pół. Wiedeń czeki trans. 41'50, 41'75, 41'62 i pół. sprzedaż 41'75, kupno 40'75.

Wiedeń (PAT) Zamknięcie giełdy. Renta majowa 125, Austr. renta koron. 127 Renta lutowa 127, Węgierska renta koron. 2300. Losy tureckie 37000, Pryeorytety kolei południowej 19950 Anglobank 19000, Bankverein 7300 Bodenkredit 10050, Merkury 4600. Unionbank 6275. Bank obrotowy 3000. Živnostenska 64900. Kolej północna 324000, Lwów—Czerniowce 25700, Koleje austryackie 48610 kolej południowa 17500. Alpiny 50400, Berg und Huetten 130000. Krupp 336350, Huta Poldi 60300, Skoda 64200. Zieleniewski 11200, Apollo 37400, Fanto 34000. Gal. Karpaty 114000. Siersza 16980.

Zurych (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 257 i pół, Holandya 191, Nowy Jork 512. Londyn 22'25. Paryż 43'45. Medyolan 24'52 i pół. Bruksela 41'50. Kopenhaga 104, Sztokholm 133. Chrystyania 83'50 Madryt 79'50. Buenos Ayres 182'50, Praga 9'70. Budapeszt 80 Zagrzeb 1'65. **Warszawa 0'15.** Wiedeń 0'17, Austr. korony 0'08.

CENY OGŁOSZEŃ: PRZED TEKSTEM 180 MK. — KRONIKA 90 MK. — NADESŁANE 75 MK. — ZWYKŁE 30 MK. ZA WIERSZ.



Egzystuje od roku 1875 Egzystuje od roku 1875

POLECA SWOJE WYROBY

o 60% TANIEJ

MYDŁO do prania ze znaną marką „REWOLWER"
PROSZEK „MYDŁOIN" do prania ze znaną marką „REWOLWER".
ŚWIECE w najlepszym gatunku.

JUŻ WYSZŁA!

NAKŁADEM KSIĘGARNI NAUKOWEJ
POLSKIE TWO PED. LWOW — M. ARCT — WARSZAWA
SPÓŁKA Z OGR. ODP.
LWOW, HOTEL GEORGE'A

USTAWA O DANINIE MAJĄTKOWEJ

WRAZ Z ROZPORZĄDZENIEM WYKONAWCZEM
OBOWIĄZUJĄCEM TYLKO MAŁOPOLSKĘ

CENA 200 MP. 52

OPRACOWANA PRZEZ Dra JANA GOTTFRIEDA
NACZELN. KA WYDZ. IZBY SKARBOWEJ WE LWOWIE.
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

Maszynisty

zdolnego, obeznanego z naprawą pomp parowych etc.

poszukuje

Rafinerya spirytusu H. Perlbergera Syn, S. A. w Klaśnie koło Wieliczki, do której należy przesyłać oferty z podaniem warunków i odpisem świadectw. 103

WŁ. TOMASZEWSKI

SKŁAD PORCELANY, SZKŁA i LAMP
Kraków, Rynek 16, u wylotu ul. Grodzkiej
wypożycza szkło i porcelanę
na zabawy taneczne, zebrania towarzyskie i wesela.

„ZNICZ", S. A.

W KRAKOWIE.

Na zasadzie zezwolenia Magistratu m. Krakowa z dnia 16 stycznia 1922, L. III. a 18232/921 została uruchomioną

FABRYKA ZAPAŁEK

W PODGORZU-ZABŁOCIU

i wyrabia 126

1) **zapałki szwedzkie formatu 3/4 w pudełkach zwyczajnych i gospodarczych (300 sztuk).**
2) **zapałki sesquisulfidowe (wszędzie zapalne) w opakowaniach jak powyżej oraz w kapzlach.**
3) **zapałki książeczkowe.**
4) **wykałaczki płaskie.** 8238

Adres: Fabryka zapałek „ZNICZ", S. A. Kraków, Podgórze-Zabłocie.

Telefon Nr. 333 b. **DYREKCYA.**

Zakłady Przędzalniczo-Tkackie

w Krośnie, Spółka Akcyjna

na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia i Rady Nadzorczej z dnia 17-go marca 1921 r. zatwierdzonych postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 4 listopada 1921 Sp. o. 1860, spr. 628, przystępują do

podwyższenie kapitału zakładowego Spółki

z Mp. 35,000.000, na Mp. 75,000.000

drogą nowej drugiej emisyi 80.000 sztuk akcyj wartości nominalnej po Mp. 500 każda, a gdy większość akcyj została już przez założycieli objętą, przeto celem pokrycia reszty rozpisują

SUBSKRYPCYĘ

na następujących warunkach:

1. Pierwszeństwo poboru akcyj II. emisyi przysługuje dotychczasowym akcyonaryuszom w stosunku jednej akcyi II. emisyi na każde dwie akcye I. emisyi pod warunkiem, że to prawo poboru wykonane będzie najpóźniej do dnia 15 marca 1922.

2. Akcye nierozebrane z prawa poboru przydzielone będą subskrybentom według uznania Rady Nadzorczej Spółki w jak najkrótszym czasie po zamknięciu subskrypcyi.

3. Kurs emisyjny akcyj II. emisyi wynosi dla dotychczasowych akcyonaryuszy na podstawie prawa poboru Mp. 650, zaś poza prawem poboru po Mp. 1.000 za sztukę.

4. Cena kupna ma być złożona przy zgłoszeniu w całości gotówką wraz z 5% odsetkami od tej ceny kupna za czas od 1 stycznia 1922 po dzień wpłaty z doliczeniem nadto na koszta konfekcyi po Mp. 40 od każdej sztuki, wreszcie z doliczeniem podatku giełdowego.

5. Akcye II. emisyi będą zrownane z akcyami I. emisyi pod względem udziału w zyskach i praw przysługujących akcyonaryuszom.

6. Przy zgłoszeniu prawa poboru należy przedłożyć oryginalne akcye I. emisyi bez arkuszy kuponowych, celem zaznaczenia na nich prawa poboru. Oryginalne akcye I. emisyi nie podjęte dotąd przez subskrybentów mogą być odebrane w instytucyach, w których subskrybenci uznani są za te akcye.

7. Na wypadek nieprzydzielenia akcyj poza prawem poboru zwróconą zostanie wpłacona kwota wraz z 4% odsetkami od dnia złożenia po dzień zawiadomienia o nieprzydzieleniu akcyj. 106

Zgłoszenia i wpłaty przyjmują:

Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie i jego Oddziały,
Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie i jego Oddziały,
Akcyjny Bank Związkowy dla Stowarz. zarob. i gosp. we Lwowie i jego Oddziały,
Zakłady Przędzalniczo-Tkackie w Krośnie S. A. w biurach swych w Krakowie i w Krośnie,
„Len", Stow. zarejestr. z ogr. poręką w Krakowie. 8125

Mimo, że wskutek wojny towary znacznie podrożały firma

IGNACY CYPRES

Kraków, Szewska 13/14

sprzedaje towary po nadzwyczajnie nizkich cenach.— Zegarek Mk **4000**, na kamienie Mk **4500**, z port. cyferblatem Mk **5500**. Stalowy damski M **6000. Budzik** Mk **3000**. Harmonio Mk **6000, 10000, 15000** Dyamenty Mk **2500**. Maszynki do włosów Mk **2500, 3000**. — Brzytwy Mk **800, 1000, 1200**. Wysyłka za zaliczką pocztową **Cennik ilustrowany za przysłaniem 30 Mk przekazem.**

Kupuje srebro i złoto.

Mam różne majętności

od dwóch do tysiąca mórg oraz domy, hotele gościnne, po przystępnych cenach do sprzedania. Zgłoszenia reflektantów, naprzód piśmiennie, Biuro komisowe pośrednictwa majątków 32

JAN PAWIAK i Sp.
Kępno, ul. Kilińskiego 50,
obok Domu Katolickiego (Poznańskie).

Zgubione

dokumenta wojskowe na nazwisko Pieniążek Tadeusz unieważniam. 151

Stolarzy

zdolnych do robót budowlanych 10-ciu, zaś meblowych dwóch, przyjmie zaraz fabryka stolarska, Józefa Jończego w Nowym Targu. Mieszkanie i wikt zapewnione. 142

Panienki

umiejące szyć na maszynie poszukuje Wiener, fabryka kapeluszy Stradom 4. 144

MASZYNISTY

zdolnego mogącego się wykazać świadectwami dłuższej praktyki przy lokomobili „Lanza", poszukuje do 3 gatrowego tartaku z lokomobilą „Lanza" z kondenzacyją większe przedsiębiorstwo drzewne w zachodniej Małopolsce. Narodowość obojętna. Zgłoszenia nadsyłać do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ulica Grodzka 13, pod „TARTAK" 90

Stolarskich 2 czeladzi

bardzo zdolnych, znających się na robotach sklepowych, przyjmie zaraz na warunkach piśmennych **Stolarnia maszynowa Kazimierza Guziaka w Nowym Targu.**

„PENOSCAB"

usuwa w ciągu kilku dni najuporczywszy i zastarzały świerzb.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.
Przedstawicielstwo na Kraków:
Dom handlowo-komisowy „Pewność"
Kraków, ul. Długa 43. 149

Beczki żelazne,

pocynkowane, nowe o pojemności 200 litrów z dostawą natychmiastową — dostarcza

Polskie Tow. Handlowe S. A.
w Krakowie, ulica Sławkowska 1. 22

AUTO „BENZ"

6-cio osobowe, 14/30 HP. z samozapałem i światłem Boscha, najnowszy typ karoseryi, koła drutowe — doskonale utrzymany, przystępnie do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń „Prasa", Kraków, Karmelicka 16. 26

Redaktor naczelny: **Emil Haecker.** Redaktor odpowiedzialny: **Maryan Jastrzębski.**
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).